

Jak troszczyć się o spuściznę Śri Sathya Sai

Archiwizowanie słów Sathya Sai

Dla nas – milionów wielbicieli na całym świecie – Bhagawan Śri Sathya Sai Baba jest uosobieniem najwyższego Boga. Kochamy go, oddajemy mu cześć i modlimy się do niego w chwilach radości i smutku. On jest naszym przyjacielem i filozofem, guru i przewodnikiem, awatarem i atmanem. Choć opuścił fizyczną postać 24 kwietnia 2011 roku, to jego obecność jest wciąż żywa w naszym życiu dzięki jego spuściznie. Tą spuścizną jest boska miłość przejawiająca się w jego słowach i dziełach.

Gdy Bhagawan był wśród nas obecny fizycznie, pragnęliśmy i prosiliśmy o szanse, aby mu służyć bezpośrednio albo chociaż pośrednio. Braliśmy na siebie wielkie trudności oraz poświęciliśmy dużo czasu, pieniędzy i energii, aby być blisko niego, a także byśmy stali się mu drodzy. Teraz, gdy nie ma już z nami jego fizycznej postaci, jedyny sposób, w jaki możemy mu służyć, to dzielić się jego spuścizną – jego słowami i jego dziełami. Swami wielokrotnie mówił, że jego życie jest jego przestaniem. Dzisiaj jego przestanie stało się jego życiem – on wciąż żyje dzięki swojemu przestaniu.

Ponieważ my, członkowie zespołu Radia Sai Global Harmony, pragnęliśmy aktywnie uczestniczyć w przechowywaniu i podtrzymywaniu tej części spuścizny Bhagawana, jaką są jego słowa, zastanawialiśmy się wspólnie i włożyliśmy w to całe serce, aby opracować plan działania na przyszłość. Jednym z ważnych wydarzeń było oddanie do użytku Archiwów Śri Sathya Sai, aby na zawsze zabezpieczyć i zachować cenne dokumenty, listy, zapiski i dzienniki Bhagawana oraz nośniki audio i wideo. W zabezpieczaniu tych materiałów pomagali najlepsi ludzie, najnowocześniejsze technologie i najnowsze techniki. Dowiadując się o wysiłkach związanych z ich archiwizacją, ludzie z całego świata zgłaszali się, aby podzielić się częścią tych skarbów – listami, zdjęciami, materiałami wideo i audio, które dotychczas sami zarchiwizowali i przechowywali.

Nie ma wątpliwości, że każdy z nas pragnie troszczyć się o spuściznę, jaką powierzył nam Swami. Lecz jaki na to jest najlepszy sposób? To pytanie, które stale musimy sobie zadawać. Swami odpowiedział na nie bardzo symbolicznie w niezapomnianym śnie, jaki miałem w dniu 20 lutego 2017 roku. Co ciekawe, obdarzył mnie tym snem na zakończenie dwudniowych międzynarodowych warsztatów, które Radio Sai prowadziło w Prasanthi Nilajam.

Sen pomaga spełnić nasze marzenie

„Swami siedział na fotelu i na kolanach trzymał bardzo ważny archiwalny dokument. Gdy to zobaczyłem, mój umysł myślał o spisanych na tysiącach stron dziełach Bhagawana, znalezionych w jego pokoju na tyłach audytorium Purnaczandra. Swami skończył czytać, a następnie odwrócił kartkę, aby mi ją pokazać. Byłem w szoku widząc, że większość tego, co

było zapisane na tej stronie, zniknęła! Czułem się bardzo źle z tym, że boski dokument się nie zachował i zastanawiałem się, jak go odzyskać i zabezpieczyć. Swami uśmiechnął się i powiedział, że pokaże mi doskonały sposób archiwizacji dokumentów. Byłem podekscytowany. Kto jak nie Swami nauczy nas najlepszej metody przechowywania swej spuścizny?

Wówczas, ku mojemu całkowitemu przerażeniu, Swami zgniótł w dłoni starą kartkę papieru.

„O nie! – pomyślałem – dokument się zniszczy i nie da się go uratować”. Gdy nad tym rozmyślałem, Swami włożył jeden koniec kartki do ust i zaczął ją żuć! Bardziej niż na doskonałą archiwizację, wyglądało to na niezawodny sposób zniszczenia archiwalnego dokumentu! Gdy Swami całkowicie ‘zniszczył’ ten papier, powiedział mi: „Powinieneś go ‘skonsumować’ i ‘przetrawić’, aby właściwie zarchiwizować!”.

Sen się skończył.

Obudziłem się z drzeniem serca. Swami dał jasno do zrozumienia, że najlepiej jest przechowywać i przekazywać jego słowa przez przyswajanie ich sobie i przetrwanie, życie nimi i wprowadzanie ich w czyn, mananam i nididhjasanam (kontemplowanie i praktykowanie).

Kłopot podróżnika zamienia się w radość

Pewien młody człowiek dostał worek, który zabrał ze sobą, gdy wyruszał pieszo w długą drogę. Oceniał, że dojdzie do celu dopiero przed zachodem słońca. Postanowił, że będzie szedł przez cały czas, bez odpoczynku, aby jak najszybciej dotrzeć do celu.

Z tym postanowieniem wyruszył przed wschodem słońca. Szedł szybko i kilka pierwszych mil pokonał w szalonym tempie. Lecz gdy wzeszło słońce, zaczął odczuwać zmęczenie. Wydawało się, że worek, który niósł na plecach, z każdą minutą stawał się coraz cięższy. W końcu nie mógł iść dalej, więc postanowił chwilę odpocząć.

Gdy siedział w przyjemnym cieniu pod drzewem, zastanawiał się, co jest w tym worku. Otworzył, a w środku znalazł bardzo smaczne jedzenie i orzeźwiający sok do picia. Był zachwycony, a przerwa na odpoczynek wkrótce zamieniła się w przywracający siły piknik! Napełnił brzuch, ugasił pragnienie i pełen energii ruszył w dalszą drogę. Worek był teraz pusty, a więc już nie ciążył. O zachodzie słońca chłopak cały i zdrowy doszedł do celu.

Historia ta wydaje się całkiem zwyczajna, dopóki nie uświadomimy sobie metaforycznego znaczenia.

Jako wielbiciele Swamiego wyruszamy w codzienną podróż życia, niosąc potężny ciężar jego dziedzictwa. Jeśli tylko będziemy patrzeć zawsze do wnętrza (See Always Inside - SAI), to uświadomimy sobie, że ciężar bagażu jego dzieła nie jest dojmujący ciężarem, lecz stanowi źródło siły i natchnienia (Strength And Inspiration - SAI). Dlatego musimy się zatrzymać i poświęcić czas na ‘przeżywanie i przetrwanie’ zawartości tego bagażu!

„Moje życie jest moim przesłaniem”

Jest to jeden z najbardziej znanych wersetów Bhagawana, jaki stale sobie powtarzamy. Jego znaczenie pojmujemy tak, że jeśli spojrzymy na życie Swamiego, zrozumiemy, czym jest jego przesłanie. Lecz jeżeli $A = B$, to prawdą jest również, że $B = A$. Podobnie, odwrócenie powyższego stwierdzenia – Moje przesłanie jest moim życiem – również jest prawdziwe. Oznacza to, że życie Swamiego zawiera się w jego przesłaniu, a on sam będzie żył tak długo, jak długo będzie żyło jego przesłanie!

Jeśli kochamy i szczerze troszczymy się o Swamiego, musimy szczerze zatroszczyć się o jego przesłanie. Możemy to zrobić przyswajając je i wprowadzając je w nasze życie.

W ten sposób chronimy jego spuściznę – żyjąc nią i stając się jej częścią!

Drogi Czytelniku,

jeśli chcesz od razu zacząć ‘spożywać’, aby ‘wzmocnić się’ i ‘nasycić’, przygotowaliśmy ucztę w postaci tekstów tutaj: [Sri Sathya Sai Books and Publications site](#) i materiałów audio tutaj: [Sri Sathya Sai Speaks site](#).

Aravind Balasubramanja

Zespół Radia Sai

(dk is)

Źródło: „Heart to Heart”, vol. 16, issue 8, August 2018

http://media.radiosai.org/journals/vol_16/01AUG18/How-to-Continue-the-Legacy-of-Sri-Sathya-Sai.htm

24.09.2018